

Zarys biografii Seweryna Wyśloucha ze szczególnym uwzględnieniem prac sowietologicznych

Danuta Malicka

Postać profesora Seweryna Wyśloucha, badacza historii ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz historii społeczno-gospodarczej Śląska w XIX i XX wieku, a także jednego z pierwszych sowietologów i znawcy zagadnień mniejszościowych, znana jest stosunkowo wąskiej grupie osób, dlatego ważnym jest, aby przypomnieć i poszerzyć wiedzę, o tak znaczącej postaci nauki polskiej.

Seweryn Wyślouch urodził się 19 marca 1900 roku w majątku Pirkowicze¹, w powiecie kobryńskim, jako szóste dziecko Antoniego i Seweryny ze Skarżyńskich. Pochodził z szeroko rozgałęzionego na Polesiu szlacheckiego rodu. Specyficzne położenie majątku rodzinnego na historycznych ziemiach litewsko-białoruskich, charakteryzujące się wielokulturowością oraz panująca w domu intelektualna atmosfera przesiąknięta duchem patriotyzmu, tolerancji religijnej oraz narodowościowej, na zawsze ukształtowały późniejszy światopogląd Wyśloucha wyrażający się, jak to sam określał, w „polskim kresowym żarliwym patriotyzmie, religijności i radykalizmie społecznym”³.

Nauka rozpoczęta w 1911 roku, w prywatnym męskim gimnazjum w Wilnie, została przerwana nagle w 1915 roku, na skutek działań wojennych i ewakuacji gimnazjum do Rosji. Przełomowy moment odzyskania niepodległości, a zaraz potem wybuch wojny polsko-sowieckiej zastał Wyśloucha w wyniszczonym majątku pirkowickim. Razem z braćmi Stanisławem i Bernardem wstąpił ochotniczo do wojska i brał udział w walkach o Grodno, a następnie – w armii gen. Lucjana Żeligowskiego – w zmaganiach o Wilno. Do rezerwy przeniesiony został dopiero w 1923 roku. Niemalże równocześnie ze zwolnieniem z armii złożył świadectwo dojrzałości na Wojskowych Kursach Maturalnych, i jeszcze w tym samym roku wstąpił na Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

¹ Pirkowicze w okresie zaborów wchodziły w skład guberni grodzieńskiej, powiatu kobryńskiego. Natomiast w okresie II Rzeczypospolitej, w skład gminy Wołowel powiatu drohiczyńskiego.

² Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Album Dwudziestolecia Uniwersytetu Wrocławskiego im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu 1945-1965, t. I, Uniwersytet. Życiorysy, s. 561-564.

Już od pierwszego roku akademickiego Seweryn Wystouch z niezwykłym poświęceniem zaangażował się w studia prawnicze. Jego zapał do nauki oraz zdolności szybko doceniono, gdyż już po II roku studiów powierzono mu posadę zastępcy asystenta, następnie asystenta przy Katedrze Nauki o Państwie i Prawa Państwowego. Kształcenie na Wydziale Prawa zakończył w 1927 roku otrzymując tytuł magistra praw.

Najprawdopodobniej za namową i pośrednictwem prof. Stefana Ehrenkreutza – kierownika Katedry Dawnego Prawa Sądowego Polskiego i Litewskiego, Seweryn Wystouch przeszedł do prowadzonego przez niego zakładu, pełniąc tam od października 1927 roku obowiązki asystenta. To posunięcie wpłynęło zasadniczo na jego dalsze losy oraz wybór głównego nurtu prowadzonych przez niego prac badawczych. Wraz z przejściem do nowej Katedry rozpoczął się okres niezwykle intensywnej pracy dydaktycznej i wychowawczej. Stosownie do zajmowanej funkcji, w ciągu kolejnych lat aż do wybuchu wojny, prowadził zajęcia z historii ustroju Polski i Litwy. Juliusz Bardach, ówczesny uczeń Seweryna Wystoucha, a w późniejszym okresie znany i ceniony badacz dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, przywołując w swoich wspomnieniach osobę profesora z tamtego okresu konstatował, że był on dynamicznym wykładowcą, zawsze pełnym pomysłów i różnych projektów, o wielkim zacięciu społecznym³.

W nowej Katedrze, pod okiem Ehrenkreutza, prowadził także własne badania naukowe. Wiele osób łączy obecnie nazwisko Seweryna Wystoucha właśnie z jego pracami przedwojennymi, odnoszącymi się do dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego, tym bardziej, że szereg jego rozpraw będących na pograniczu historii ustroju i geografii historycznej, zachowała swą wartość poznawczą po dziś dzień i stanowi znaczący wkład w rozwój nauki w tych dziedzinach. Wystouch bowiem, jako jeden z pierwszych badaczy, wkroczył w problematykę lituanistyczną podejmując gruntowne studia nad prawem i ustrojem Litwy historycznej⁴.

³ J. Bardach, *Seweryn Wystouch (19 III 1900-27 II 1968)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXXV, Warszawa 1968, s. 804. Wystouch znany był również z życzliwej przychylności do studiujących na uniwersytecie przedstawicieli mniejszości narodowych, w tym w pierwszym rzędzie Białorusinów.

⁴ Na temat lituanistycznych prac Wystoucha więcej zobacz: J. Bardach, *Nauka historii ustroju i prawa litewskiego w Wilnie w latach 1920-1939*, „Lithuania” nr 4 (13), 1994, s. 64-; D. Malicka, *Seweryn Wystouch jako badacz dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Wrocław na litewskie millennium. Materiały z uroczystej konferencji z okazji 1000-lecia udokumentowania nazwy Litwa”, pod red. A. Srebrakowskiego i G. Straucholda, Wrocław 2010, s. 109-; K. Orzechowski, *Seweryn Wystouch i jego prace z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego i Śląska*, „Czasopismo prawnohistoryczne”, t. L, z.1, Poznań 1998, s. 64-76; 109-121; 151-169.

Bardzo szybko, bo już w 1930 r., uzyskał tytuł doktora praw za pracę napisaną pod kierunkiem profesora Stefana Ehrenkreutza: „Rozwój granic i terytorium powiatu kobryńskiego do połowy XVI wieku”⁵. W 1937 r. habilitował się dysertacją „Posługi komunikacyjne w miastach Wielkiego Księstwa Litewskiego na prawie magdeburskim do połowy XVI wieku”⁶. Zarówno praca doktorska jak i habilitacyjna zostały wysoko ocenione i przedstawione do nagrody z Funduszu im. marszałka Józefa Piłsudskiego.

Równoległe z postęпами naukowymi, następowały awanse uczelniane. Na wniosek Rady Wydziału Prawa, z dniem 1 II 1934 roku, Seweryn Wysłouch został mianowany adiunktem przy Studium Specjalnym Historii Prawa Litewskiego, nowo utworzonej jednostki naukowej zorganizowanej przy Katedrze Dawnego Prawa Polskiego i Litewskiego, a od dnia 1 września 1939 roku mianowano go adiunktem stałym przy tymże Studium⁷.

Jednocześnie już w drugiej połowie lat 30. podjęto starania o utworzenie nowej placówki wydziałowej, której powołanie miało przyczynić się do zintensyfikowania badań w dziedzinie ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zabiegi te zostały uwieńczone sukcesem i od roku akademickiego 1939/40 zatwierdzono uruchomienie Katedry Dawnego Prawa Litewskiego, której kierownikiem miał zostać Wysłouch. Obydwie te nominacje dały mu ogromną szansę na rozwój dobrze zapowiadającej się kariery naukowej, wzmożenie badań nad ustrojem Litwy, jak i rozwinięcie szeregu ciekawych inicjatyw, podjętych już częściowo w ramach Studium. Historykowi prawa – „prawo Historii” uniemożliwiło jednak objęcie erygowanej z myślą o nim katedry, a wojna całkowicie odmieniła tory jego kariery naukowej i życia prywatnego.

Obok pracy dydaktycznej i fascynacji badawczych istotną część przedwojennego życiorysu Seweryna Wysłoucha, stanowiła działalność społeczno-polityczna. Kazimierz Orzechowski, uczeń i późniejszy współpracownik profesora wspominał, że „cechowało go /.../ to, co ongiś nazywano <<społecznikostwem >>, jako że był społecznym działaczem z temperamentu i wewnętrznej konieczności”⁸. Ta postawa przejawiała się na wielu płaszczyznach

⁵ S. Wysłouch, *Rozwój granic i terytorium powiatu kobryńskiego do połowy XVI w.*, „Wileńskie”, R. VI, Wilno 1929; nadbitka: Wilno 1930.

⁶ S. Wysłouch, *Posługi komunikacyjne w miastach Wielkiego Księstwa Litewskiego na prawie magdeburskim do połowy XVI w.*, Wilno 1936.

⁷ Celem Studium, przewidzianym w jego Statucie, było prowadzenie badań naukowych nad historią ustroju i prawa sądowego doby przedrozbiorowej Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz ziem, które wchodziły w jego skład, a wskutek rozbiorów znalazły się pod obcym panowaniem. Zgodnie z założeniami programowymi, gromadzono potrzebne do tych badań materiały, ogłaszano prace naukowe nauczycieli akademickich działających przy Studium, publikowano co ciekawsze źródła oraz prowadzono zajęcia dydaktyczne.

⁸ K. Orzechowski, *op.cit.*, s. 158.

– począwszy od zainteresowania kwestiami gospodarczymi, problematyką zafowanej wsi kresowej i zagadnieniami mniejszości narodowych, aż do pełnienia obowiązków radnego Wilna w latach 1934-38.

Będąc jeszcze studentem rozpoczął współpracę z dziennikiem „Kurier Wileński” i na jego łamach wielokrotnie występował w obronie mniejszości narodowych w tym przede wszystkim w obronie ludności białoruskiej. Na szczególną uwagę w jego publicystyce zasługuje koncepcja polityki narodowościowej wobec Białorusinów, godząca ideę państwa polskiego z ustępstwami na rzecz tej mniejszości, aż do przyznania autonomii włącznie. Warto podkreślić, że charakterystyczną cechą jego wypowiedzi było przedstawianie poruszanych zagadnień z uwzględnieniem szerszego tła kwestii narodowościowych, gospodarczych, historycznych i międzynarodowych, a także komentowanie aktualnych posunięć aparatu rządowego wobec mniejszości, odnoszenie go do sytuacji w Wilnie i przedstawianie na tle specyfiki tych ziem. W swoich tekstach zwracał nade wszystko uwagę na ciemne karty polskiej polityki wschodniej. Podczas wielu lat intensywnej pracy dziennikarskiej niezmiennie usiłował dotrzeć ze swoim przesłaniem do szerszej rzeszy czytelników, przekonując ich o konieczności przeprowadzenia gruntownych reform na ziemiach północno-wschodnich, oraz jak najszybszej zmiany polityki mniejszościowej⁹.

Swoją działalność publicystyczną kontynuował Wysłouch na łamach „Włóczęgi”, organu prasowego Klubu Włóczęgów Seniorów, z którym związał się pod koniec lat 20. Była to raczej elitarna organizacja zakładająca pracę na rzecz zbliżenia kulturalnego, gospodarczego i społecznego ludności zamieszkującej terytorium byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego¹⁰. Ukazał się tam głośny artykuł Wysłoucha *Zaczarowane koło*, w którym stanowczo i bezkompromisowo stwierdzał „Kto nie umie zdobyć się na szacunek i dobrą wolę w stosunku do Białorusina, Litwina, Żyda czy Ukraińca, ten nie ma prawa reprezentować państwa polskiego na terenach przez tę ludność zamieszkiwanych”¹¹.

Wieloletni dorobek dziennikarski przyniósł Wysłouchowi miano znawcy zagadnień białoruskich i w znacznym stopniu przyczynił się do kariery w placówkach pozauczelnianych. W następstwie wieloletniej i wnikliwej analizy sytuacji mniejszościowej na ziemiach północno-wschodnich, miał rzetelne podstawy do prowadzenia szczegółowych analiz naukowych. Ponadto uzyskane jeszcze w okresie wczesnej młodości kompetencje geograficzne, językowe

⁹ Więcej zobacz: D. Malicka, *Zagadnienie białoruskie w publicystyce Seweryna Wysłoucha*, „Regiony i pogranicza”, Olsztyn 2009, nr 2, s. 86-96.

¹⁰ Zobacz: A. Srebrakowski, *Klub Włóczęgów Seniorów w Wilnie (próba zarysu historii)*, „Polska-Kresy-Polacy. Studia historyczne. Pod red. S. Ciesielskiego, T. Kulak, K. Matwijowskiego, Wrocław 1994, s. 165.

¹¹ S. Wysłouch, *Zaczarowane Koło*, „Włóczęga”, nr 7, 1933, s. 1.

i kulturowe oraz doskonała znajomość terenu i miejscowych obyczajów okazały się nieodzowne w prowadzeniu prac badawczych pod auspicjami dwóch ważnych ośrodków studiów sowietologicznych: Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie [dalej: IN-BEW] oraz Instytutu Badań Spraw Narodowościowych w Warszawie.

Nie było przypadkiem, że wśród 35 członków-założycieli Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie, powołanego do życia 23 lutego 1930 roku, znalazło się nazwisko Seweryna Wysłoucha. Myśl otworzenia ośrodka wschodnioznawczego i „sowietologicznego” dojrzała w Wilnie przynajmniej od połowy lat dwudziestych w kręgach inteligencji demokratycznej¹², a także uzyskała pełne poparcie władz Uniwersytetu Stefana Batorego, a w szczególności wykładowców Wydziału Prawa i Nauk Społecznych, stanowiących znaczny odsetek kadry Instytutu. Wysłouch od początku studiów znajdował się w kręgu oddziaływania obu tych środowisk, stopniowo sam odgrywając w nich coraz istotniejszą rolę. Nie bez znaczenia był również fakt, że Instytut w decydującym stopniu był dziełem Stefana Ehrenkremta, mentora Wysłoucha, który angażował swojego asystenta niemal we wszystkie inicjowane przez niego projekty i koncepcje.

W nowo otwartej placówce, która zgodnie ze statutem miała zajmować się badaniem ziem i formacji państwowych położonych między Morzem Czarnym a Bałtykiem oraz ludów tereny te zamieszkujących¹³, Seweryn Wysłouch został powołany na kierownika Referatu Mniejszościowego. Doskonała znajomość spraw białoruskich sprawiła, że zajął się zagadnieniami właśnie tej ludności, oddając się zarówno badaniom naukowym, jak i upowszechnianiu wiedzy o tematyce tak bardzo lekceważonej i pomijanej przez ówczesną opinię publiczną oraz czynniki rządowe. W odczytach publicznych w Instytucie mówił o kryzysie ideologicznym wśród Białorusinów oraz przybliżał dzieje ruchu białoruskiego¹⁴.

W pierwszym numerze „Rocznika Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie” zamieszczono, opartą na bogatym materiale źródłowym, pracę Seweryna Wysłoucha pt. *Rola Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w ruchu narodowym Białorusinów w Polsce*¹⁵. Autor postawił sobie za zadanie przedstawienie działalności Komunistycznej Partii Zachodniej Biało-

¹² M. Kornat, *Początek sowietologii w II Rzeczypospolitej. Geneza, dzieje i dorobek Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie (1930-1939)*, „Zeszyty Historyczne”, z. 134, 2000, s. 22.

¹³ „Rocznik Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej” [dalej: Rocznik INBEW], t. I, Wilno 1933, s. 265.

¹⁴ *Tamże*, s. 257 i 259.

¹⁵ S. Wysłouch, *Rola Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w ruchu narodowym Białorusinów w Polsce*, „INBEW”, t. I, Wilno 1933; : nadbitka Wilno 1933.

rusi [dalej: KPZB] i przeanalizowanie znaczenia kwestii białoruskiej w polityce związku radzieckiego wobec polski. Sformułował tezę, w której dowodził, że KPZB powstała aby popularyzować hasła „wyzwolenia” Białorusi zachodniej, czyli terytorium przyłączonego do Rzeczypospolitej na mocy traktatu ryskiego, spod „jarzma” polskiego i połączenia jej z Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką oraz do zorganizowania i kierowania walką z państwowością polską. Wiedząc, że powodzenie haseł komunistycznych zależy nie tylko od siły agitacji i aparatu organizacyjnego partii, ale także od okoliczności w jakich upowszechnia się te hasła, Wysłouch scharakteryzował sytuację ludności białoruskiej w II RP, szczegółowo analizując aspekty natury ekonomicznej, historycznej, społecznej, a nawet psychologicznej, sięgając w swoich rozważaniach daleko wstecz, aż do czasów zaborów. Warto podkreślić, że nie wahał się przy tym odrzucić szeroko rozpowszechnionego wówczas poglądu jakoby tereny wschodnie były doskonałym terenem kolonizacyjnym, a na poparcie swojego poglądu przytoczył różnorodne dane statystyczne.

Wnikliwe badania wpływów bolszewizmu w społeczeństwie białoruskim doprowadziły Wysłoucha do trafnej konkluzji, w której stwierdzał że „zagadnienie białoruskie w Polsce częściowo wykracza poza ramy państwa polskiego. Granica pokoju ryskiego /.../ nie odosobni zachodniej połaci Białorusi od wschodniej. Jesteśmy świadkami, jak każde zjawisko zaszło w jednej części kraju wywołuje oddźwięk w pozostałej. Stąd nie należy w polityce narodowościowej względem Białorusinów tracić z oka stanu rzeczy panującego na Białorusi sowieckiej”¹⁶. Spostrzeżenie to niejednokrotnie pojawiało się już we wcześniejszych tekstach publicystycznych kierownika referatu mniejszościowego, szczególnie w kontekście procesu „Hromady” – legalnie działającej organizacji białoruskiej, rozbitej przez władze państwa polskiego metodami policyjnymi¹⁷. Represje wobec członków „Hromady” były dla niego niezaprzeczalnym triumfem Rosji radzieckiej, która potrafiła doskonale wykorzystać dążenia Białorusinów do destabilizacji sytuacji państwa. Pomimo tego był przekonany,

¹⁶ S. Wysłouch, *Rola komunistycznej...*, s. 69.

¹⁷ Białoruska Włościańsko-Robotnicza Hromada powstała w czerwcu 1925 roku. Był to pierwszy tak powszechny ruch skupiający ponad 100.000 członków, posiadający duże wpływy wśród chłopów, robotników i inteligencji. W jej programie znalazły się hasła utworzenia niepodległego państwa białoruskiego (z ziem należących do Polski i Białorusi sowieckiej), wywłaszczenia obszarników i bezpłatnego podziału ziemi między chłopów. Organizacja ta była pod ogromnym wpływem Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Z tego też powodu zdecydowano się na zlikwidowanie i zdelegalizowanie jej struktur. W styczniu 1927 roku dokonano aresztowań głównych działaczy. Proces 56 członków organizacji trwał ponad rok (od 23 lutego 1927–22 maja 1928). Więcej: W. Choruży, *Działalność Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady w powiecie białostockim, bielskim i sokólskim w latach 1925–1927*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 1, 1994, s. 40–62.

że ideologia komunistyczna oddziaływała jedynie na nieliczne jednostki inteligencji białoruskiej i wiejskiej biedoty, pozostając mało atrakcyjną dla szerszych rzesz ludności tej narodowości¹⁸. Uważał także, że odpowiednia polityka sfer rządowych, a konkretnie zwolenników obozu marszałka Piłsudskiego, promująca przeprowadzenie szerokiego programu reform na ziemiach wschodnich¹⁹, doprowadzi do wyeliminowania ideologii komunistycznej, jego zdaniem słabo zakorzenionej i mało atrakcyjnej dla chłopów białoruskiego.

„*Rola Komunistycznej Partii ...*” była niezaprzeczalnie cennym studium, obfitującym w ciekawe i unikatowe dokumenty, bogaty materiał statystyczny i wyważone opinie. Trudno nie dostrzec jednak pewnej wybiórczości w przedstawianiu faktów. Pomimo, iż praca została wydana w 1933 roku, doprowadzona jest do 1928 r. i w przeważającej części skupia się na krytyce polityki rządów przedmajowych, przemilczając jednocześnie posunięcia sanacji w tych kwestiach, a w szczególności akcji delegalizacji Hromady. Autor dość enigmatycznie stwierdzał, że wypadki z lat 1926–1928 znacznie osłabiły KPZB, nie wyjaśniając jednak powodów tego osłabienia, a były one bezpośrednio związane z aresztowaniami członków organizacji. Z drugiej jednak strony przyznać trzeba, że miał odwagę ostro skrytykować system podatkowy na ziemiach północno-wschodnich, obalić tezę traktującą tereny wschodnie jako „wspaniały teren kolonizacyjny” czy też stwierdzić, że pokój ryski był dla Białorusinów katastrofą²⁰. Pomimo wspomnianych powyżej zastrzeżeń praca ta pozostaje do dzisiaj wartościowym studium o Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi.

Poza dociekaniem badawczymi Seweryn Wysłouch wygłaszał również, w działającej przy Instytucie Szkole Nauk Politycznych, systematyczne wykłady z dziedziny spraw narodowościowych w ZSRR, zagadnienia białoruskiego, jako sprawy międzynarodowej oraz prowadził ćwiczenia z historii ustroju państw Europy Wschodniej²¹.

Kierowany przez Wysłoucha Referat Mniejszościowy funkcjonował do końca kwietnia 1934, kiedy to został zlikwidowany, a właściwie wcielony do utworzonego w Warszawie, w 1921 roku, Instytutu Badań Spraw Narodowościowych²². Zgodnie z rozporządzeniem Zarządu Instytutu, z dniem 1 maja 1934 r.,

¹⁸ S. Wysłouch, *Rola komunistycznej...*, s. 69.

¹⁹ Reformy miały w pierwszej kolejności usunąć niedomagania aparatu administracyjnego oraz poprawić sytuację gospodarczą wsi białoruskiej.

²⁰ S. Wysłouch, *Rola komunistycznej...*, s. 71.

²¹ *Program Szkoły Nauk Politycznych*, „Rocznik INBEW”, t. I, 1933, k. XVIII. Szkoła funkcjonowała od marca 1930 roku.

²² Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], MSZ, 5818, k. 351. Placówka ta stawiała sobie za cel bezstronne badanie i publikację zjawisk współżycia narodowego przy założeniu wyłączenia z niego polityki.

została powołana do życia nowa placówka z siedzibą w Wilnie, działająca pod nazwą: „Instytut Badań Spraw Narodowościowych. Delegatura w Wilnie”. Kierownikiem Delegatury mianowano Seweryna Wysłoucha²³. Niestety stwierdzić należy, że opracowania, które powstały pod auspicjami Instytutu Badań Spraw Narodowościowych są praktycznie nieznane i nawet historycy zajmujący się bliżej tematyką mniejszości narodowych rzadko kiedy wymieniają te cenne pozycje²⁴. Trudność dotarcia do tych studiów skazuje je na niemalże całkowite pomijanie w literaturze przedmiotu. Szansę na zmianę sytuacji stworzyło w ostatnim czasie opublikowanie *Stosunków narodowościowych* – pracy, która przez ponad 70 lat pozostawała w całkowitym zapomnieniu²⁵. Miejmy nadzieję, że zamieszczone tam cenne analizy i spostrzeżenia zostaną w niedługim czasie docenione i upowszechnione w licznych opracowaniach i artykułach.

Badania przygotowywane przez Delegaturę w Wilnie były prowadzone zgodnie z wytycznymi ustalonymi przez Komisję Naukowych Badań Ziem Wschodnich przy Prezesie Rady Ministrów. Powstała ona w wyniku przeobrażeń doktrynalnych wewnątrz obozu pomajowego i zmiany jego podejścia do kwestii narodowościowych. Zadaniem Komisji było zorganizowanie zespołów naukowych w celu dostarczenia obiektywnych danych potrzebnych do realizacji nowych planów dokonania gruntownej reformy stosunków na ziemiach wschodnich II RP²⁶. Zgodnie zatem z dyrektywami z Warszawy, pod kierownictwem Seweryna Wysłoucha, rozpoczęto prekursorskie i pracochłonne badania etnosocjologiczne wśród ludności ziem północno-wschodnich. Już sama nazwa: „badania etnosocjologiczne” budziła niepewność i wówczas mało kto był w stanie wytłumaczyć na czym one polegają²⁷. Wywoływało to szereg problemów, gdyż zarówno przedstawiciele administracji państwowej, jak

²³ Lietuvos Centralnis Valstybės Archyvas [Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie], Fond. 53, ap. (opis) 23, b. (opis akt) 2871, k. 1.

²⁴ Przykładem może być obszerna praca Joanny Januszewskiej-Jurkiewicz poruszająca kwestie narodowościowe na Wileńszczyźnie. Nie znalazła się tam żadna pozycja powstająca pod auspicjami Instytutu Spraw Narodowościowych. Wspomniane zostało jedynie opracowanie dotyczące KPZB. Zob. J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe na Wileńszczyźnie w latach 1920-1939*, Katowice 2010.

²⁵ S. Wysłouch, *Stosunki narodowościowe na terenie województw wschodnich [Wilno 1939/40]*, Warszawa 2013. Dokładną historię wydania opracowania zawarł we wstępie do książki prof. Mikołaj Iwanow. Por. *Tamże*, s. XV-XXXVI.

²⁶ Więcej zobacz: O. Grott, *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich w planowaniu polityki Rzeczypospolitej Polskiej na Kresach Wschodnich*, 2013.

²⁷ Paradoksalnie sytuacja ta dotyczyła początkowo również samego organizatora badań, który propozycją objęcia kierownictwa Delegatury został zaskoczony i w późniejszej rozmowie z żoną przyznawał, że nie rozumiał nawet tego neologizmu. A. Wysłouch, *Wielopłaszczyznowe życie Meża mego Seweryna Wysłoucha*, maszynopis, zbiory rodzinne, kopia w zbiorach autorki. Zobacz też: S. Wysłouch, *Stosunki narodowościowe...*, s. XVI.

i miejscowa ludność nie do końca rozumieli ich sens i nie zawsze mogli pojąć, że prowadzone są badania terenowe, a nie akcja wywiadowcza czy szpiegowska. Stąd też niechętnie odpowiadano na zadawane pytania bojąc się niekorzystnych dla siebie konsekwencji i akcji odwetowej ze strony władz miejscowych, znanych z nieprzychylności wobec mniejszości narodowych.

W wyniku wieloletnich badań terenowych, pod auspicjami Instytutu, powstały trzy prace, które miały posłużyć czynnikom rządowym dla wypracowania optymalnej polityki i wytyczeniu kursu zmian wobec mniejszości, w tym szczególnie mniejszości białoruskiej. Stanowiły one spójną całość i dawały rzetelną wiedzę na temat nastrojów i świadomości narodowej ludności zamieszkującej tereny północno-wschodnie. Dwie z nich ukazały się jeszcze przed wojną, a jedna, z niewiadomych przyczyn, pozostawała przez szereg lat w formie maszynopisu. Wszystkie opracowania powstały na podstawie wyników bardzo dokładnych badań ankietowych, uwzględniających obok rubryki narodowości i wyznania cały szereg pytań ubocznych, które miały być wskazówką co do świadomości narodowej, jej głębi i siły dynamicznej²⁸. W pracy analitycznej pomocne były również spostrzeżenia i obserwacje spisane na podstawie rozmów z przedstawicielami administracji państwowej, samorządowej, policji, nauczycielstwa, wioskowej inteligencji oraz włościan²⁹. Podkreślić również należy, że do przeprowadzenia badań terenowych zostały zatrudnione specjalnie wybrane do tego osoby, znające dobrze miejscowe realia, język a przede wszystkim wykazujące się wyczuciem potrzebnym w poruszaniu bardzo delikatnych i drażliwych tematów. Czytając dzisiaj te opracowania stwierdzić należy, że ogrom podjętych prac zadziwia rozmachem, a szczegółowe analizy pozostające na pograniczu socjologii, etnologii, historii, politologii oraz zastosowane matematyczne metody badawcze wskazują na bardzo dobre przygotowanie merytoryczne ich autora. Interpretacja uzyskanych informacji prowadziła do generalnej konstatacji, że dane spisu ludności z 1931 roku poważnie różniły się od rzeczywistości. Niestety ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na dokładniejsze przedstawienie niezwykle interesujących też badawczych, a jedynie na zarysowanie niektórych zagadnień.

Pierwszym opracowaniem, które powstało zgodnie z wytycznymi Komisji Naukowych Badań Ziem Wschodnich, były *Stosunki narodowościowe na terenie województw wschodnich*³⁰. Ta obszerna praca, licząca ponad 400 stron

²⁸ S. Wysłouch, *Świadomość narodowa ludności prawosławnej zamieszkującej wschodnie i północno-wschodnie powiaty Wileńszczyzny*, Warszawa 1939 mnps powielony, wstęp bez strony.

²⁹ *Tamże*.

³⁰ W literaturze przedmiotu toczy się spór odnośnie tego czy była to praca pierwsza, jak uważa autorka niniejszego artykułu, czy też trzecia, jak sądzą Mikołaj Iwanow oraz Jan Malicki. Dokument odnaleziony w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, wyraźnie stwierdzający, że badania

maszynopisu, stanowi dzisiaj doskonałe źródło do poznania uwarunkowań kulturowych ludności białoruskiej i polskiej, relacji miejscowych czy też ich stosunku do państwa polskiego. Wyjaśnia również wiele nieścisłości pozwalając zweryfikować niektóre kluczowe elementy procesu kształtowania narodu białoruskiego. Przeprowadzone na szeroką skalę badania terenowe obejmowały prawie 10 tysięcy mieszkańców z 9 powiatów województwa wileńskiego i nowogródzkiego, a ankietowanie przeprowadzono wśród Polaków, Białorusinów, Litwinów i Rosjan. Na podstawie analizy danych powstało gruntowne studium charakteryzujące miejscową inteligencję oraz organizacje wiejskie, czytelnictwo, szkolnictwo powszechne, administrację czy też samorządy.

W swoim opracowaniu Seweryn Wyśłouch nie uchylał się przed stawianiem trudnych pytań oraz krytyczną oceną polskiej polityki narodowościowej wobec Białorusinów. Przedstawiał spostrzeżenia, które niewątpliwie zaskakują do dnia dzisiejszego, jak chociażby dane o poziomie kulturalno-edukacyjnym wśród mas ludności wiejskiej na Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie. Wbrew powszechnemu przekonaniu o ciemnocie mas białoruskich reprezentował pogląd, że ich poziom kulturalny, w tym między innymi stan czytelnictwa, wyższy jest wśród ludności białoruskiej niż polskiej, co miało swoje wymierne konsekwencje³¹.

Nie ukrywając swojego rozczarowania pisał: „musimy stwierdzić, że ogromna większość tzw. pracowników umysłowych, uchodzących powszechnie za „pionierów” polskości i kultury polskiej wśród mas ludności wiejskiej na Ziemiach Wschodnich sama nie odczuwa potrzeby abonowania i czytelnictwa pism codziennych /.../. Nic więc dziwnego, że zdolność <<promieniowania>> inteligencji pracującej zawodowo na wsi lub wśród mas wiejskich jest minimalna, co z kolei musi się odbić na procesie polonizacji lub penetracji w masy kultury polskiej. Odcięta od środowisk kulturalnych warstwa <<zawodowych inteligentów>> na wsi stopniowo ulega degeneracji, opada z sił, zamyka się w swym środowisku gdzie panują karty, alkohol i plotki, i oczywiście, poza nielicznymi jednostkami, nie spełnia żadnej roli państwowej lub polonizacyjnej”³².

nad nastrojami ludności zostały zakończone, a ich wyniki zawarte w ponad 400 stronicowym maszynopisie, wskazuje że była to pierwsza z prac tryptyku. Ponadto przedstawiony w dokumencie spis zagadnień poruszonych w opracowaniu jest bardzo zbliżony do spisu poszczególnych rozdziałów maszynopisu, który stanowił podstawę do opublikowanego niedawno materiału źródłowego. Niezaprzeczalnie pewne poprawki zostały naniesione tuż przed wysłaniem tekstu do Jerzego Giedroycia (na przełomie lat 1939/40), nie mogły one jednak zasadniczo wpłynąć na sens wypowiedzi autora. Zobacz: Archiwum Akt Nowych, MSZ, 2314, k. 37; S. Wyśłouch, *Stosunki narodowościowe...*, artykuły wprowadzające Jana Malickiego i Mikołaja Iwanowa.

³¹ *Tamże*, s. 256.

³² *Tamże*, s. 257.

Fakty zebrane przez zespół Wysłoucha wskazywały także na wiele mankamentów polskiej polityki narodowościowej oraz błędów miejscowej administracji wobec Białorusinów. Zamiast kształtowania nastrojów lojalnościowych wobec państwa polskiego powodowała ona, w większości przypadków, rozgoryczenie a nierzadko wrogą postawę ludności, stwarzając klimat do szerzenia się nastrojów komunistycznych i wpływając na wzrost poczucia krzywdy³³. Wśród przyczyn takiego stanu rzeczy znajdowała się nie tylko likwidacja szkolnictwa białoruskiego i ciężkie położenie materialne ale przede wszystkim bezmyślne działania władz miejscowych wykorzystujących jako narzędzie perswazji „barbarzyńskie” metody obchodzenia się z ludnością miejscową stosując przymus, zastraszanie, rewizje osobiste a nawet bicie i tortury. Lektura Stosunków narodowościowych weryfikuje wiele powszechnie utartych poglądów, pokazuje również na złożoność problemu narodowościowego i wskazuje jak ostrożnym trzeba być w ocenie stosunków mniejszościowych na ziemiach północno-wschodnich.

Po zakończeniu badań nad stosunkami narodowościowymi Delegatura przystąpiła do wyjaśnienia wątpliwości i nieścisłości, jakie zawierały spisy ludności z 1931 roku oraz jakie nasunęły się podczas analizy uzyskanego materiału. Przez kolejne lata, zgodnie z wytycznymi Komisji na lata 1937/38 i 1938/39, kontynuowano akcję ankietową, która objęła swym zasięgiem Białorusinów wyznania rzymskokatolickiego oraz ludność prawosławną³⁴. W ich wyniku powstało studium *Polacy i Białorusini – katolicy na terenie Wileńszczyzny*³⁵ będące drugim opracowaniem, które ukazało się pod patronatem Instytutu Badań Spraw Narodowościowych. Nie było ono przeznaczone do publicznego rozpowszechniania o czym świadczy dobitnie dopisek „ściśle poufne”. Tym razem głównym celem postawionym przed Sewerynem Wysłouchem oraz jego zespołem było zbadanie świadomości oraz rozmieszczenia Białorusinów – katolików, jako elementu najbliższej spokrewnionego z ludnością polską tych terenów³⁶.

³³ Przykładem takich nastrojów były stosunki panujące w powiecie nowogródzkim. Jednocześnie Wysłouch podaje przyczyny takiego stanu rzeczy, będące konsekwencją polityki administracji miejscowej. „Przejawia się tu – pisał Wysłouch – w 100 % wrogi stosunek do państwa i władz państwowych. Władze administracji ogólnej bowiem, ulegając niezrozumiałej sugestii, że cały element białoruski znajduje się pod silnymi wpływami komunizmu, ustosunkowują się do miejscowej ludności na terenie powiatu jak do obozu koncentracyjnego dla przestępców politycznych. Przede wszystkim na terenie powiatu stosuje się stan wyjątkowy; zakazane są stowarzyszenia niepolskie i wszelkie zebrania. Jak wynika z zacytowanych powyżej przykładów, policja stosuje w szerokim zakresie terror, jako metodę administrowania”. S. Wysłouch, *Stosunki narodowościowe...*, s. 223.

³⁴ Archiwum Akt Nowych, MSZ, 2314, k. 37.

³⁵ Archiwum PAN Warszawa, III-180, j. 73; S. Wysłouch, *Polacy i Białorusini – katolicy na terenie Wileńszczyzny*, Warszawa 1938.

³⁶ *Tamże*, s. 2.

Było to zadanie niezwykle trudne gdyż poziom samouświadomienia narodowego ludności badanego obszaru, zarówno polskiej jak i białoruskiej, znajdował się „w stadium mgławicowym”³⁷. Ciężko było uzyskać jednoznaczne wyniki gdyż ludność nie była w stanie dostatecznie jasno określić swojej tożsamości etnicznej, co wynikało z faktu, iż nie odróżniała problemu narodowościowego od wyznaniowego, identyfikując wyznanie z narodowością lub przynależnością terytorialną. Z tej przyczyny w ankietach nie można było się posłużyć pytaniami bezpośrednimi. Konieczne było skonstruowanie specjalnego formularza zawierającego pytania poboczne i dopiero na tej podstawie wyciągać wnioski. Ankietowaniem objęto 77 wsi wschodniej części powiatu wileńsko-trockiego oraz zachodniej powiatu oszmiańskiego, czyli terenów o największym skupieniu ludności katolickiej.

Główną zależnością, którą dostrzegł w swoim opracowaniu Seweryn Wysłouch był fakt, że w stosunku do spisów ludności przeprowadzonych w 1931 roku, ilość uświadomionych Białorusinów znacznie się zmniejszyła. Było to w jego przekonaniu wynikiem ustania agitacji białoruskiej, braku oparcia w jakichkolwiek organizacjach kulturalnych i społecznych, ale także skutkiem drwin ludności polskiej i działania miejscowej administracji³⁸. Z niepokojem odnotowywał także fakt, że ludność niechętnie przyznawała się do białoruskości a jej poziom kulturalny był niezwykle niski, co było w dużym stopniu efektem braku oświaty pozaszkolnej na badanych terenach oraz znikomego stopnia czytelnictwa, które ograniczało się w większości wypadków do darmowych gazetek i prasy brukowej. Analiza danych ankietowych, ilustrująca życie oraz funkcjonowanie szkół publicznych, organizacji kulturalno-oświatowych i społecznych oraz czytelnictwa, prowadziła kierownika Delegatury do konkluzji w której stwierdzał, że pomimo braku działań w kierunku uświadomienia białoruskiego postęp w dziedzinie polonizacji oraz uspołecznienia i „uobywatelnienia” wśród tej ludności był nikły i mało widoczny.

Paradoksalnie dane terenowe wskazywały jednocześnie na bardzo duże możliwości oddziaływania i przenikania polskiej idei państwowej. Dlatego też w podsumowaniu pracy Wysłouch wyrażał zdanie, że Białoruska ludność wyznania katolickiego „garnie się dość chętnie do polskości, o ile równocześnie widzi istną korzyść dla siebie i swoich rodzin. Stąd każda solidna akcja kulturalno-oświatowa lub gospodarcza, o ile jest oparta na mocnych i zdrowych zasadach, może liczyć na powodzenie i sympatie wśród mas ludowych. Niestety – stwierdzał rzeczowo – w tym zakresie zrobiono zbyt mało”³⁹.

³⁷ *Tamże*, s. 58.

³⁸ *Tamże*, s. 20.

³⁹ *Tamże*, s. 61.

Po zakończeniu ankietowania wśród ludności katolickiej, Delegatura Instytutu Spraw Narodowościowych w Wilnie przystąpiła, zgodnie z wytycznymi z lat wcześniejszych, do badań wśród ludności prawosławnej. Ich wyniki zostały zamieszczone w opracowaniu *Świadomość narodowa ludności prawosławnej zamieszkującej wschodnie i północno-wschodnie powiaty Wileńszczyzny*⁴⁰. Podobnie jak studium o katolikach, było ono oznaczone kluzulą „tajne” i skierowane do czynników rządowych. Rozszerzono jednak obszar objęty ankietowaniem wychodząc poza „jądro” katolickie na tereny wyznaniowo mieszane i prawosławne województwa wileńskiego. Łącznie zbadano 115 większych ośrodków wiejskich.

Pytania, które złożyły się na ankietę zaszeregowane zostały w czterech grupach dotyczących stosunku ludności do państwa polskiego i władz państwowych, szkoły powszechnej, oświaty pozaszkolnej i czytelnictwa oraz organizacji kulturalno-oświatowych. Obraz ludności prawosławnej daleko nie odbiegał od wyników badań uzyskanych wśród ludności katolickiej. Oświata i czytelnictwo stały na niskim poziomie, a większość organizacji kulturalno-oświatowych została zdelegalizowana w latach 1926-29. Starania o powstanie nowych nie były podejmowane z obawy przed represjami. Zapewne niepokojące dla czynników rządowych musiały być spostrzeżenia Seweryna Wysłoucha odnośnie stosunku do państwowości polskiej, który w przytłaczającej większości był negatywny. Ludność narzekała na władzę i administrację marząc o ustroju sowieckim i widząc w ZSRR obrońcę ludu białoruskiego przed „faszystowską Polską”⁴¹, którą obwiniała o fatalne warunki materialne.

Seweryn Wysłouch pisząc wszystkie trzy prace występował jako specjalista od tematyki białoruskiej, jednocześnie zamieszczając na stronach swoich opracowań własną opinię, odnośnie kierunku w którym należy postępować podejmując trud zreformowania polityki mniejszościowej państwa. W swoim ostatnim studium opowiedział się za asymilacją narodową Białorusinów, ale tylko jako końcowego efektu dłuższego procesu „uobywatelnienia”, i w warunkach, w których każdy mieszkaniec II Rzeczypospolitej czułby się jej pełnoprawnym obywatelem. W konkluzji podkreślał „to zaś, co trwale wiąże jednostkę z państwem - to jej indywidualna świadomość pełnowartościowości obywatelskiej, to jej udział w życiu gospodarczym, społecznym, samorządowym itd. na tych samych prawach i granicach co innej jednostki, należącej do tzw. uprzywilejowanej warstwy narodowej, tj. Polaków katolików”⁴².

⁴⁰ S. Wysłouch, *Świadomość narodowa ludności prawosławnej zamieszkującej wschodnie i północno-wschodnie powiaty Wileńszczyzny*, Warszawa 1939 (mnps powielony).

⁴¹ *Tamże*, s. 117.

⁴² *Tamże*, s. 169.

Niestety, ani dokładne analizy stosunków narodowościowych na ziemiach północno-wschodnich, ani postulaty Wysłoucha odnośnie polityki mniejszościowej, nie zostały w odpowiedni sposób wykorzystane. Wybuch II wojny światowej nie pozwolił na wytyczenie nowego kierunku postępowania wobec mniejszości oraz wprowadzenie w życie niezbędnych zmian. Warto jednak podkreślić, że program badań wytyczonych przez Komisję, a realizowany w ramach Instytutu Badań Spraw Narodowościowych, obala powszechne przekonanie o ignorowaniu zagadnień mniejszościowych przez zwolenników obozu Piłsudskiego.

Seweryn Wysłouch przed II wojną angażował się również czynnie w politykę. Poparł sanację, jako jedyną ówczesną siłę polityczną, która mogła spełnić postulaty wysuwane przez ugrupowania, z którymi się związał, chociaż, nie akceptował wielu jej posunięć. Obdarzony charyzmą i niezwykle zapałem rozpoczął swoją przygodę z polityką od pełnienia obowiązków radnego miasta Wilna z ramienia prorządowego Bloku Gospodarczego Odrodzenia Wilna (1934–1938). Dał się tam poznać jako niezwykle aktywny członek rady, nie tylko często zabierający głos w dyskusjach, ale także posiadający własne koncepcje poprawy sytuacji na Wileńszczyźnie. Jego zaangażowanie w prace rady potwierdza chociażby ilość komisji, w których zasiadał.

Kolejnym krokiem na drodze kariery politycznej było związanie się w połowie lat 30. z Jerzym Giedroyciem i wydawaną przez niego „Polityką”. W gronie ludzi związanych z Giedroyciem został wysunięty jako kandydat na parlamentarzystę Klubu „Polityki” w zbliżających się wyborach 1940 roku. Wybuch wojny zniweczył te plany.

Wraz z kończącą się trzecią dekadą XX wieku wkroczył Wysłouch w najlepszy okres swojej działalności naukowej i społeczno-politycznej. Pomimo dużego opóźnienia w starcie uniwersyteckim osiągnął ugruntowaną pozycję zawodową, a wybór tematu rozprawy doktorskiej wytyczył kierunek jego zainteresowań, pozwalając mu w przyszłości zająć doniosłą pozycję wśród badaczy lituanistyki. Co więcej jego pozycja umocniła się dzięki pracy w Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej i Szkole Nauk Politycznych, a działalność publicystyczna oraz stanowisko radnego przysporzyły mu rozgłosu na Wileńszczyźnie. Wyrazem pozycji Seweryna Wysłoucha w wileńskim środowisku intelektualnym była przynależność do różnego rodzaju towarzystw naukowych, komisji, organizacji społecznych i uczelnianych. Wymienić wśród nich można: Towarzystwo Przyjaciół Nauk czy Wileński Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego. Był członkiem Sekcji Historii Społecznej i Gospodarczej Towarzystwa Naukowego we Lwowie oraz Rady Naczelnej Związku Miast Polskich. Współdziałał także z Komisją Atlasu Historycznego Rzeczypospolitej w Wilnie.

Następstwa II wojny światowej zmieniły radykalnie także dalsze losy Seweryna Wysłoucha. Na Dolny Śląsk przybył w 1946 roku. Odcięcie od dotychczasowych źródeł archiwalnych i drukowanych, a w szczególności realia już socjalistycznej Polski, uniemożliwiły mu powrót do dawnej tematyki badawczej. Jako uczonemu narzucało to w zasadzie konieczność rozpoczynania wszystkiego od nowa. Procesowi aklimatyzacji i zakorzenieniu się w nowym miejscu sprzyjało podjęcie szeroko zakrojonych prac administracyjnych, już bowiem na początku 1947 roku został powołany na stanowisko prorektora, otrzymując nadzór nad odbudową całego Uniwersytetu Wrocławskiego. Stanowisko to piastował w najtrudniejszym dla Uniwersytetu okresie – do 1952 roku. Wykazał się niezwykle talentem organizacyjnym, energią i inicjatywą, kierując pracami związanymi z restauracją budynków, aranżacją bibliotek i zakładów naukowych czy organizacją studenckich brygad budowlanych, przyczyniając się tym do późniejszego rozkwitu szkolnictwa wyższego na Dolnym Śląsku.

Pełnienie powinności rektorskich, niezwykle absorbujących, nie tylko czasowo, ale także emocjonalnie nie przeszkodziło w zorganizowaniu i rozwinięciu prac badawczych w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego, którą objął w lipcu 1946 roku i kierował nieprzerwanie do ostatnich chwil życia. Dzięki temu, że obdarzony był ogromnym temperamentem organizacyjnym i wychowawczym, w 1964 roku ówczesny rektor prof. Alfred Jahn mógł stwierdzić, że kierowana przez Seweryna Wysłoucha Katedra należy do najaktywniejszych naukowo w skali krajowej⁴³. Działo się tak za sprawą wrodzonego talentu Wysłoucha do wyszukiwania i ściągania do swojej Katedry „entuzjastów nauki”. Z niezwykłą trafnością wyczuwał drzemiące w młodych ludziach talenty i ujawniał je niezależnie od dyscypliny naukowej, której się potem poświęcali⁴⁴. Zwykło się mawiać, że jest twórcą „szkoły profesorów”, do której zaliczyć można m.in., szczycących się dzisiaj ogromnym dorobkiem naukowym, Kazimierza Orzechowskiego, Józefa Popkiewicza, Karola Połomskiego, Karola Jońcę, Alfreda Koniecznego, czy też Franciszka Ryszkę, który po latach wspominał, że Wysłouch „po prostu żył i działał, by tworzyć zespół”⁴⁵.

Obok zajęć uniwersyteckich od 1946 roku był kierownikiem wrocławskiego oddziału Instytutu Śląskiego w Katowicach, przy którym funkcjonowała prężnie działająca Sekcja Dokumentacji, a następnie stał się głównym organiza-

⁴³ Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Teczka osobowa Seweryna Wysłoucha, Dział Kadr, RK – 120, k. 91.

⁴⁴ W. Giełżycki, *Seweryna Wysłoucha szkoła profesorów*, „Odra”, R. 15, 1975, z. 11, s. 15.

⁴⁵ F. Ryszka, *Seweryn Wysłouch*, „Odra”, R. 8, 1968, z. 5, s. 67-68.

torem wrocławskiego oddziału Instytutu Zachodniego, kierując nim aż do jego likwidacji w 1953 roku. We wszystkich tych instytucjach, pod kierownictwem Seweryna Wysłoucha, udało się rozwinąć szeroko ujmowane badania niemieckoznawcze, obejmujące m.in. zagadnienia polityki narodowościowej na Śląsku, stosowania ustawodawstwa hitlerowskiego, okresu II wojny światowej czy też praw chłopów do ziemi na Śląsku.

Po złożeniu przez Seweryna Wysłoucha godności prorektora w 1952 roku, władze komunistyczne zaczęły coraz dokładniej przyglądać się jego poczynaniom oraz kierowanej przez niego Katedrze. W donosach agenturalnych znaleźć możemy stwierdzenia, że był on wybitnie wrogo ustosunkowany do ówczesnej rzeczywistości, w sposób zdecydowanie negatywny komentował międzynarodową sytuację polityczną i rozsiewał wrogą propagandę⁴⁶. Ponadto ogromne zastrzeżenia budziła jego praca dydaktyczna nieuwzględniająca marksistowskiego podejścia do historii. W efekcie tych wszystkich zarzutów oraz ataku na profesorów przeciwstawiających się sowietyzacji nauki Wysłouch został odsunięty od możliwości prowadzenia seminariów magisterskich. Niebawem też oskarżenia o burżuazyjne „obciążenie metodologiczne” oraz reakcyjną postawę spowodowały likwidację wrocławskiego oddziału Instytutu Zachodniego⁴⁷. W wyniku tego został ograniczony do pracy tylko w swojej Katedrze i pozbawiony większości współpracowników, co dla niego, wielkiego orędownika pracy w zespole, było ogromnym ciosem. Po latach wspominał, że „zniszczono żywy ośrodek pracy badawczej, bez skrupułów zerwano więzy psychiczne warunkujące spójność i dynamizm twórczy grona młodych entuzjastów wiedzy o Śląsku”⁴⁸.

Odsunięcie Wysłoucha na początku lat 50. od wielu funkcji kierowniczych i powinności redakcyjnych było dla niego niezwykle bolesne, paradoksalnie jednak pozwoliło na rozwinięcie własnych dociekań naukowych, na które do tej pory zawsze brakowało czasu. Z chwilą przeniesienia się do Wrocławia zmuszony był porzucić dawne prace badawcze i oddał się całkowicie nowej tematyce. Ze znawcy historii ustroju i prawa litewskiego „przeistoczył się” w znawcę dziejów politycznych i społecznych Śląska, czasów nowożytnych i najnowszych. Od tej pory, jak pisał Juliusz Bardach, stał się ze świadomego wyboru „zagorzałym Ślązakiem”, a także „rzecznikiem wsi górnośląskiej i opolskiej”.

⁴⁶ Instytut Pamięci Narodowej Wrocław, sygn. 024/989, k. 21.

⁴⁷ T. Rutkowski, *Nauki historyczne w Polsce 1944-1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*. Warszawa 2007, s. 229.

⁴⁸ S. Wysłouch, *Po pięciu latach*, „Studia Śląskie. Seria Nowa.”, 1959, t. I, s. 7-8.

Zmiana sytuacji Seweryna Wysłoucha nastąpiła wraz ze zmianami politycznymi 1956 roku. W ramach swoistej rehabilitacji został w październiku 1956 roku wybrany dziekanem Wydziału Prawa, a fakt ten przez wielu jest poczytywany za pierwszy symbol odwilży. Funkcję dziekana pełnił do 1958 roku, podejmując się realizacji licznych nowych i ciekawych projektów. W listopadzie 1959 przystąpił do zorganizowania Zawodowego Studium Administracyjnego jako placówki wyższego kształcenia zawodowego pracowników administracji państwowej. Na stanowisku kierownika Studium pozostawał do 1964 roku. Wkrótce też zaangażował się w reaktywowanie Instytutu Śląskiego w Opolu, uroczyście otwartego w 1957 roku. Wysłouch znalazł się w gronie jego głównych członków-założycieli. Przez wiele lat pełnił tam godność przewodniczącego Rady Naukowej.

Aktywnym pedagogiem pozostał do samego końca, pomimo zmagania z ciężką i nieuleczalną chorobą. Zmarł 27 lutego 1968 r. na leukemię. W mowie pożegnalnej arcybiskup Bolesław Kominek, oddając honor Wysłouchowi, trafnie skonstatował: „W nowe kresy polskie, w odzyskaną Ziemię Dolnośląską wkorzenił się głęboko, jak rzadko kto. Zapuścił korzenie w jej przeszłość, zapuścił korzenie w historię dawną i świeżą – w jej młode pokolenie. Zrozumieli się od razu – on i jego uczniowie – zrozumieli się doskonale: polski wschód i polski zachód, kres z kresem – zrozumieli się w imię wielkiej miłości narodowej [...] na takich budzicieli, na takich wielkich i mądrych i dalekowzrocznych braci ze wschodu czekaliśmy tu na zachodzie, czekały ziemie, czekały stare pamiątki, by razem z nim wszystko obudzić do życia”⁴⁹.

Danuta Malicka – absolwentka Historii Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Obecnie doktorantka Uniwersytetu Opolskiego, gdzie opracowuje biografię prof. Seweryna Wysłoucha. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się na historii i kulturze ziem północno-wschodnich w okresie międzywojennym oraz na historii ruchu eugenicznego.



⁴⁹ Mowa arcybiskupa Bolesława Kominka wygłoszona na pogrzebie Seweryna Wysłoucha, maszynopis, zbiory rodzinne Wysłouchów, kopia w zbiorach autorki.